

Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU

Przed VII Krajowym Zjazdem Delegatów RSP

Młodzi w spółdzielczości rolniczej

Informacja własna

(A) Od paru już lat daje się zaobserwować wyraźny wzrost zainteresowania, a w konsekwencji rozwój rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Przyczyniło się do tego z pewnością wiele decyzji korzystnych dla pracowników spółdzielni — objęcie ich ubezpieczeniem społecznym, wprowadzenie urlopow, emerytur, ulg kredytowych, zwłaszcza dla nowo zakładanych spółdzielni, rozwój budownictwa mieszkaniowego, umożliwienie korzystania z sanatoriów... Niebagatelnym argumentem jest także coraz lepsze wyposażenie spółdzielni w sprzęt. W 1970 r. wartość technicznego uzbrojenia na jednego zatrudnionego wyniosła niecałe 48 tys. zł, w ub. roku — 93,5 tys. zł.

W końcu 1970 r. działało 1106 RSP, obecnie jest ich już 1866, z czego 147 powstało w pierwszym półroczu br. Spółdzielczość jest bardzo „młoda” — wśród członków założycieli RSP prawie 73 proc. to ludzie do lat 40, a co trzeci spośród przeszło 90 tys. członków spółdzielni nie przekroczył 30-tego roku życia. 16 tys. należy do ZSMP. Młodzi mają więc wszelkie legitymacje. Zabiera głos w sprawach dnia dzisiejszego i przyszłości rolniczej, zwłaszcza że w ostatnich trzech latach powstało ponad 220 młodzieżowych rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Awans RSP w gospodarce kraju, widoczny poście w życiu członków spółdzielni i ich rodzin, zachęca wielu młodych, wykształconych ludzi do podjęcia pracy w tym sektorze rolnictwa, chociaż pewnie nie zdecydowali się na prowadzenie indywidualnych gospodarstw. Ciągłe bowiem jeszcze rolnik przywiązany jest do gospodarstwa przez 355 dni w roku i 24 godziny na dobę. Właściwie jedynie różne formy kooperatywu pozwalają ten stan rzeczy zmienić, zorganizować życie tak aby był czas i na wypocinek i na życie kulturalne, i na podnoszenie kwalifikacji.

W życiu gospodarstwa odpowiedzialnego najtrudniejszy jest pierwszy okres „rozruchu”, dlatego też spółdzielnie okazują większą pomoc, zwłaszcza jeżeli idzie o wyposażenie w maszyny i ciągniki, materiały budowlane, środki finansowe. Po pierwsze zaś wymaga szybkiego rozwiązania problemu zrywania z surowego kryterium przy zakładaniu spółdzielni — wymagane jest minimum 10 członków-założycieli, co ogromnie hamuje np. proces przekształcania się zespołów młodych rolników, coraz popularyzowanej formy gospodarowania w rolnicze spółdzielnie produkcyjne.

3 bm. pogrzeb Edwarda Sznajdra

(P) Urząd Gospodarki Materialowej informuje, że uroczystości związane z pogrzebem podsekretarza stanu w UGM Edwarda Sznajdra rozpoczyna się w Domu Pogrzebowym na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie w dniu 3 listopada br. o godz. 12.00, a wyprowadzenie zwłok nastąpi o godz. 13.00. (PAP)

Edward Sznajder

W dniu 29 października 1978 r. zginął tragicznie

Edward Sznajder

Przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów

W dniu 29 października 1978 r. zmarł tragicznie

Edward Sznajder

b. Minister Handlu Wewnętrznego i Usług

żarliwy, nieustraszone, całym sercem oddany organizator handlu wewnętrznego i usług w Polsce.

Odniesiony Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy, Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Komandorskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości.

Z głębokim żalem zginął niezapomniany przełożony, działacz partyjny i społeczny, prawego i szlachetnego człowieka, Cześć Jego pamięci!

Komitet Zakładowy PZPR Rada Zakładowa i pracownicy Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług

W dniu 29 października 1978 r. zginął śmiercią tragiczną

Edward Sznajder

były wieloletni Minister Handlu Wewnętrznego i Usług

wielce zasłużony dla rozwoju polskiego handlu. Odniesiony Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy, Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Komandorskim i Oficerskim Orderem Odrodzenia Polski, oraz wieloma innymi odznaczeniami.

Cześć Jego pamięci!

Minister Handlu Wewnętrznego i Usług



Notatki z Wiejskiej

Porządkowanie przepisów prawnych

(A) Komisja Prac Ustawodawczych od dłuższego czasu — z uporem i konsekwencją — zajmuje się kwestią doskonalenia i porządkowania prawa w Polsce. Z jej to inicjatywy inne komisje sejmowe (na razie 8 spośród 21) w planach swojej pracy zajmowały się resortowymi programami porządkowania prawa.

Ostatnio Komisja Prac Ustawodawczych wróciła do sprawy. Wprowadzeniem do tematu były materiały — obszerne i rzeczowe — zaprezentowane przez Min. Sprawiedliwości oraz sprawozdania i wnioski nadesłane przez 8 komisji sejmowych.

W latach 1972—1977 ogłoszono 141 aktów prawnych rangi ustawowej, 935 rozporządzeń i 398 uchwał Rady Ministrów, ponadto 846 rozządzeń prezesa RM, ministrów i kierowników urzędów centralnych.

Program doskonalenia prawa na lata 1974—1980 przewidywał opracowanie 106 projektów ustaw, w tym 26 wielkich kodyfikacji. Dotychczas przedłożono Sejmowi spory pakiet aktów prawnych, m.in. Wysoka Izba uchwalila prawo lokalowe, budowlane, wodne, celne, bankowe, ustawę o państwowym arbitrażu gospodarczym, nowelę kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W roku 1977 Rada Ministrów zobowiązała resorty do potraktowania jako szczególnie

pilnych prac nad 11 projektami ustaw o podstawowym znaczeniu dla doskonalenia systemu prawnego w Polsce. I tak m.in. wpłynął już, o czym pisaliśmy, do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o jakości wyrobów, usług oraz robót i obiektów budowlanych. Pracuje się m.in. nad projektem ustawy: o przedsiębiorstwach, o tworzeniu prawa, o ochronie zdrowia, o ochronie środowiska, o systemie edukacji narodowej oraz o handlu wewnętrznym, gastronomii i rzemiosle.

Jak z tego niepełnego wycieczka wynika, nasz Sejm i jego organa — komisje — będzie miał w najbliższych miesiącach i w całym przyszłym roku sporo pracy nad rządowymi projektami ustaw.

Dyskutując nad programem prac legislacyjnych i nad realizacją programów porządkowania i doskonalenia prawa posłowie: Adam Łopatka (PZPR), Bronisława Sokołowska (PZPR) i Sylwester Zawadzki (PZPR) wskazywali na konieczność publicznych konsultacji proponowanych rozwiązań ustawowych. I nie tylko ustawowych. Zdaniem posłanki Sokołowskiej warto by również poddawać pod konsultację społeczną niektóre bardzo istotne projekty aktów wykonawczych.

Posłowie wskazywali również na fakt zbyt długiego oczekiwania na ukazanie się niektórych rozporządzeń wykonawczych. Podawano jako przykład Kartę Praw i Obowiązków Nauczyciela, obowiązującą od 1972 roku, do której brak po dziś dzień kilku aktów wykonawczych. Pośł Józef Buziński (PZPR) podjął temat niektórych nieralnych przepisów.

Resortowe akty prawne szacowano w 1968 roku na 89 tys. W tym roku obowiązuje już tylko 19 tys. przepisów resortowych. W Min. Sprawiedliwości w lipcu ub. roku założono re-

Premiera „Dziadów”

w Teatrze Narodowym

(P) Teatr Narodowy w Warszawie wystąpił 31 października na scenie Teatru Małego z premierą „Dziadów” Adama Mickiewicza. Spektakl jest drugą częścią realizowanego przez Teatr Narodowy tryptyku poświęconego autorowi „Pana Tadeusza”.

Twórcą przedstawienia jest Adam Hanuszkiewicz. Jako główny element scenograficzny a zarazem łoż akcji III części „Dziadów” i „Ustępu” postużyło surowe wnętrze sali. Całości widowiska dopełniają zaprojektowane przez Xymene Zaniewską kostiumy. Autorem ilustracji muzycznej jest Czesław Niemien.

Dochód z pierwszego przedstawienia „Dziadów” zespół Teatru Narodowego przeznaczył na fundusz rewaloryzacji zabytków Krakowa. (PAP)

Jest ich 2500

„Maluchy” gastronomiczne w rozwoju

Informacja własna

(P) Małe zakłady gastronomiczne: barki, cukierkarnie, kawiaranki itp. lokaliki, są niezbędne, szczególnie w dzielnicach śródmiejskich wzdłuż ciągów turystycznych i spacerowych. Nie ma szans natomiast na budowę nowych obiektów tego rodzaju. Należy więc podjąć kroki, by „Spółem” o zorganizowanie i rozwój wspomnianego typu „drobnicy” gastronomicznej na kilkanaście krzesel, często w lokalach po sklepowych. Chociaż o ograniczonym wyborze potraw to jednak zyskały powszechne uznanie. Tym bardziej że wspomniane lokaliki w większości wyposażone w własne słami i środkami, spółdzielczości, co wyposażeń w estetyczne urządzenia itp.

W okresie 9 miesięcy br. do pierwszych dni października zorganizowano 800 gastronomicznych „maluchów”. Ogółem powstało ich już ok. 2500.

Zachęcając WSS do zwiększenia sieci małych lokalików zorganizowano w br. konkurs. Przystąpiło do niego 36 wojewódzkich spółdzielni spożywców (WSS). Do końca czerwca w wyniku konkursu uruchomiono 439 drobnych lokalików. Pierwsze miejsce w konkursie zajęła WSS w Katowicach, dru-

gie — WSS w Jeleniej Górze, trzecie — WSS w Poznaniu. Dalsze punktowne miejsca zajęły WSS: w Elblągu, Wrocławiu, Gdańsku i Warszawie. Do końca bież. roku przewiduje się oddanie do użytku nowych barów, piackarni, naleśnikarni itp.

Duże nadzieje wiąże gastronomia „Spółem” z zapowiedziami Zakładów Metalowych w Nowej Debie oraz Promeru, które w przyszłym roku podejmą lub zwiększą produkcję różnego rodzaju urządzeń dla małych lokalików, m.in. gofrowni, podgrzewaczy do hot-dogów, grillów, frytkownic, automatów do bicia śmietany itp. (Ig)

Cenna kolekcja medali i monet dla Muzeum Narodowego

(P) Muzeum Narodowe w Warszawie otrzymało w darze kolekcję przeszło 500 złotych, srebrnych i brązowych medali i monet wybitych przez mennice im. Franklina w Stanach Zjednoczonych. Dar ten został przekazany przez ks. Franciszka Gabryla mieszkającego stale w Dallas, w stanie Teksas.

Na bogatą kolekcję składają się m.in. medale okolicznościowe wybite z okazji 200-lecia niepodległości USA, wśród nich z wizerunkami wszystkich kolejnych prezydentów Stanów Zjednoczonych. Interesujące są medale emitowane dla uczczenia lotów kosmicznych i spotkania w kosmosie radzieckich i amerykańskich kosmonautów oraz trzy medale wykonane w 1973 r. na 500-lecie urodzin Mikolaja Kopernika.

Wśród monet, na uwagę zasługuje kolekcja 95 egzemplarzy bitych przez różne kraje przez ważni Arzy i Afryki, jak odzwierciedla hasło Organizacji ds. Spraw Wzajemnych i Rolnictwa (FAO): „Food for all” — „żywność dla wszystkich”.

Kolekcja — udośćniona już zwiędzającym — stanowi cenne uzupełnienie działu numizmatyków amerykańskich Muzeum Narodowego. (PAP)

KRONIKA DYPLOMATYCZNA

(P) Minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek przyjął 31 października br. ambasadora Republiki Irlandii Mary Tinney, która

ra złożyła pożegnalną wizytę w związku z zakończeniem misji w Polsce. (PAP)

WIZYTY — SPOTKANIA — ROZMOWY

31 października br. wiceprezes Rady Ministrów, Mieczysław Jagielski przyjął przybywającego w Polsce gubernatora Centralnego Banku Libii Kasema M. Sheriata. Omówiono zagadnienia dotyczące współpracy finansowej między Libijską Arabską Dż-

mahirlija Ludowo-Socjalistyczną a PRL.

W spotkaniu uczestniczył prezes Narodowego Banku Polskiego Witold Bieliński. Obecny był również ambasador LADL-S Hassuna As-hour. (PAP)

PAP DONOSI W SKRÓCIE

● Tegoroczne, niesprzyjające warunki atmosferyczne spowodowały zakłócenia w pracach rolnych na terenie Rzeszowszczyzny. Mimo to wykopki ziemniaków zostały już praktycznie zakończone, a siewy zbóż dobiegają końca.

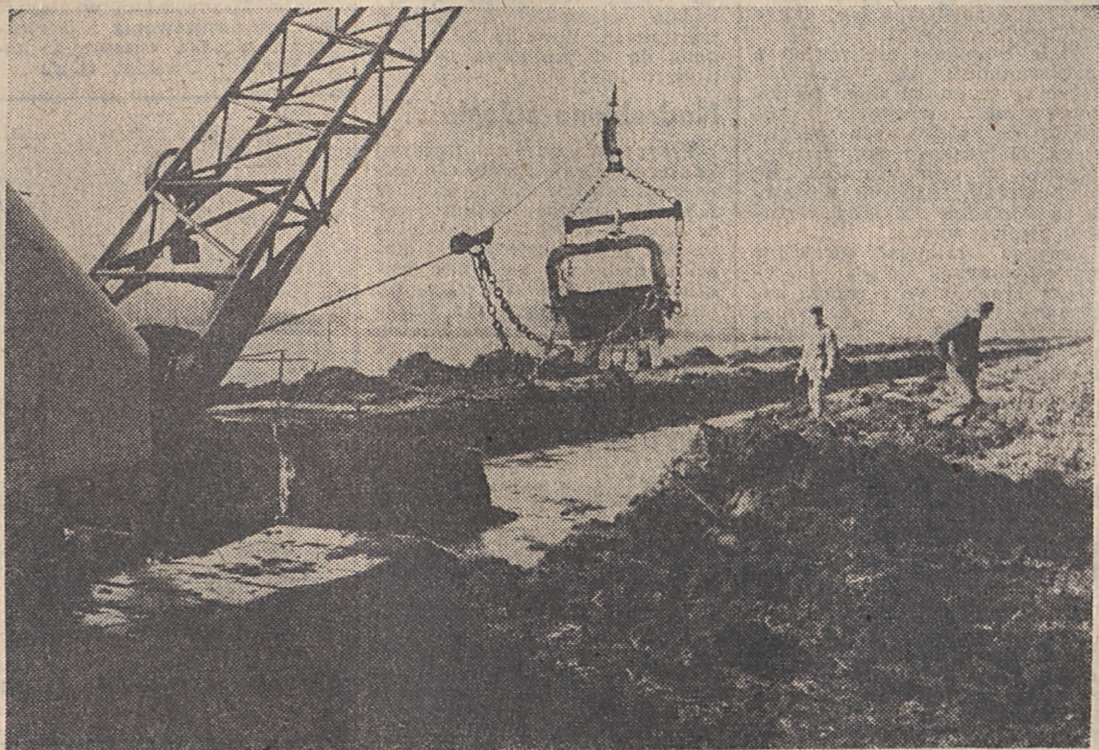
Realizacja zadań społeczno-gospodarczych w tym rejonie związana z aktualnym przebiegiem i zaawansowaniem jesiennych prac polowych były 31 października tematem spotkania aktywów partyjno-gospodarczego gminy Markowa z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Józefa Teichmanna oraz I sekretarza KW PZPR w Rzeszowie Leona Kotarby.

● W kopalni węgla kamiennego „Borynia” w Szerokiej (woj. katowickiej) opracowano układ urządzeń do obniżania temperatury powietrza w przedziałach głębokości kopalni. Umożliwia on eksploatację złóż w dopuszczalnych granicach przepięcia bezpieczeństwa pracy warunkach klimatycznych

i wpływa na polepszenie warunków i podwyższenie wydajności pracy.

● Od 20 lat Polska Stacja Archeologii Śródziemnomorskiej w Kairze prowadzi przy współpracy syryjskiej służby archeologicznej prace wykopaliskowe w Palmirze. Polscy archeolodzy odsłaniają tu ruiny starożytnego miasta w oazie na pustyni syryjskiej.

● Mimo trudnych warunków atmosferycznych załoga przedsiębiorstwa budowy elektrowni „Belchatów” — „Energoobiek” z Belchatowa zakończyła ostatnią, najtrudniejszą fazę budowy fundamentów pod pierwszy komin; będzie on miał 300 m wysokości, otwierając tym samym front robót dla bytomskiej „Płocobudowy”, które to przedsiębiorstwo montuje komin. Zakonczono również roboty fundamentowe przy drugim kotłowni energetycznej. Trwa montaż szwedzkiego żurawia, co umożliwi montaż konstrukcji nośnej.



Melioranci z Bielska Podlaskiego. Przedsiębiorstwo Melioracji Wodnych w Bielsku Podlaskim należy do wyróżniających się przedsiębiorstw tej branży w kraju. Oto brat Józefa Malinowskiego pracuje przy renowacji kanału melioracyjnego w okolicach wsi Deniska. (P) Fot. CAF — Sienko

Na ratunek budynkom

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wych obiektów, a potrzeby resortu Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska są jeszcze większe.

Jak mi wiadomo do chwili obecnej licencje Politechniki Warszawskiej na metody wykupuło prócz WUSP, która może uznać się obecnie za firmę wodociąg, jeszcze 5 przedsiębiorstw z Częstochowy, Krakowa, Otwocka, Szczecina i Bydgoszczy.

— A na razie...

— Możliwości daleko odbiegają od potrzeb. Nasza spółdzielnia w latach 1971—1977 zdołała osuszyć 17 obiektów. Wśród uratowanych znalazł się pałac Paca — siedziba Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, rogatki warszawskie przy pl. Unii i Lubelskiej, Biały Domek w Łazienkach, Ratusz w Gróje, pałac na Ksawerowie. W bieżącym roku chcemy osuszyć już 65 budynków (dotychczas osuszono 50), ale, jak pan widzi, jest to kropla w morzu potrzeb.

Wszystkie te roboty wykonuje u nas 20 ludzi, tworząc kilka brygad remontowych i zespół projektowy przygotowujący dokumentację. Ale uważam, że mimo niewielkich jeszcze rozmiarów akcji osuszania, WUSP mogłaby sama zaspokoić potrzeby Warszawy i warszawskiego województwa. To tylko kwestia czasu i odpowiednich środków.

— A co się będzie działo na innych terenach kraju?

— Usiłujemy rozpowszechnić wiedzę o elektroosuszeniach

metodzie osuszania budynków. Dlatego też w połowie listopada w Warszawie wspólnie z inżynierami z Politechniki Warszawskiej organizujemy, pod egidą NOT, szkolenie dla wszystkich chętnych, którzy chcieliby bliżej poznać zasady jej stosowania. Z gryzbem i wilgocią walczycy jeszcze będziemy nieśsty przez długie lata.

— Twórcy nowych metod i pomysłów zazwyczaj miewają problemy z ich wdrażaniem. Sądzę, że dotychczasowych efektów losy elektroosuszenia były raczej niefortunne.

— Początkowo mieliśmy trudności ze stworzeniem odpowiedniego zespołu ludzi pracujących przy osuszaniu, uzyskaniem środków, a także przekonaniem zleceniodawców, że tak

bedzie taniej, lepiej i szybciej. Dzisiaj jest to już wszystko za nami. Również nasi pracownicy w pełni przekonali się, że elektroosuszenie nie toleruje partactwa. Każda niedokładność na tym etapie odbija się na efekcie pracy, a przecież nikt nie chce, by klient stracił do nas zaufanie.

Elektroosuszenie metodą osuszania budynków jest nadal doskonała. Na Politechnice Warszawskiej trwają prace nad rozszerzeniem jej zastosowania z cegły na kamień i beton. My ze swej strony dążymy do zmniejszania jej kosztów i rozwoju naszego potencjału budowlanego. Do osuszania pozostało przecież jeszcze tysiące budynków.

Rozmawiał: PAWEŁ TARNOWSKI

ZYCIE i NOWOCZESNOŚĆ

(P) Prof. dr Jakub Litwin inaugurował w ramach Wszechnicy Polskiej Akademii Nauk swój cykl pięciu wykładów pt. „Człowiek i nieokreślenie”. W tym pierwszym wykładzie prof. Litwin starał się sprecyzować oba pojęcia, o których wzajemnych relacjach będzie mówił.

Wbrew pozorom na gruncie filozofii nie ma do tej pory jednej definicji człowieka. Pierwszy sformułował ją Arystoteles, określając człowieka jako istotę dwunożną bez piór. Kryła się w niej świadomość i rozum, czy nawet złośliwość w stosunku do gatunku ludzkiego. Najczęściej przyjmuje się człowieka jako istotę zdolną do działań racjonalnych. Ale przecież człowiek jest również istotą skłoną do działań irracjonalnych. Hegel wręcz twierdził, że z działań ludzkich najczęściej wynika coś innego, niż było założone.

Jeżeli już są kłopoty przy definicji człowieka, to przy precyzowaniu pojęcia nieokreślenia jest wiele niejasności. Pierwszy sformułował je Anaksymander. Co prawda jego „apeiron” przez długi czas tłumaczono jako nieokreśloność, to jednak można używać go jako nieokreślenie. To pojęcie zaczyna robić karierę pod koniec XIX wieku, kiedy do nauk ścisłych wkroczył relatywizm, kiedy została sformułowana teoria probabilistyczna.

Dzisiaj nie można wykluczyć nieokreślenia z fizyki i filozofii. Poza tym inne dyscypliny naukowe opierające się na relatywnizmie, nawet nie nazywając

WSZECHNICA POLSKIEJ AKADEMII NAUK „Człowiek i nieokreślenie”

dokładnie nieokreślenia, korzystają z tego pojęcia. Przedstawienie różnego rozumienia tych dwu pojęć było przedmiotem pierwszego wykładu.

(Wal)

Profile lotnicze

(P) W cyklu wykładów z teorii systemu profili lotniczych prof. Włodzimierz Proszak omówił zagadnienia odwzorowania i funkcji odwzorowujących, czyli matematycznego przekształcenia — dla uproszczenia obliczeń — profilu lotniczego w kształt kołowy umożliwiającą zastosowanie metod analityczno-numerycznych.

Przypomnijmy, że profil lotniczy jest to kształt, jaki w przekroju ma skrzydło samolotu, szybowca albo łopatką śmigła. Strumień powietrza opływający odpowiednio ukształtowany profil wytwarza siłę nośną utrzymującą samolot w powietrzu. Od tego właśnie profilu w dużym stopniu zależą podstawowe parametry aerodynamiczne płatowca, a więc prędkość minimalna i maksymalna, w przypadku szybowca odpowiednio zmniejszą wzdłuż rozpiętości profil skrzydła ma istotny wpływ na osiągnięcie doskonałości (doskonałość w lotnictwie określa się stosunkiem drogi jaką przebywa szybowiec do utraty wysokości w tym samym czasie, np. doskonałość 20 oznacza, że tracąc na wysokości 1 m szybowiec może przelecieć 20 m). (R)

Bońscy obserwatorzy pozytywnie bilansują proces normalizacji stosunków z Polską

Od stołego korespondenta
ZBIGNIEWA RAMOTOWSKIEGO

(P) „Podróż do Polski pod znakiem normalizacji”. Wizyta w Polsce jest czymś szczególnym. „Bonn pragnie rozszerzyć kontakty z Polską”. Oto tytuły kilku spośród licznych informacji i komentarzy we wtorowej prasie RFN, jakie ukazały się w związku z zapowiedzianą na 2-4 listopada wizytą w Polsce federalnego ministra spraw zagranicznych Hansa-Dietricha Genschera.

Wizyta ta — druga od czasu podpisania w Warszawie 9 października 1975 r. porozumienia PRL — RFN, stała się dla bońskich obserwatorów okazją do bilansu dotychczasowych wyników normalizacji stosunków dwustronnych. Jest to bilans pozytywny. Jak stwierdza na przykład (powołując się na tutejsze kółła

Parlament hiszpański uchwalił nową konstytucję

MADRYT (PAP). Obie izby parlamentu hiszpańskiego (Kortezów) zdecydowały większością głosów uchwalić we wtorek nową konstytucję kraju, zamierzając tym samym przetransformować tym samym przetransformować 14-miesięczne prace nad ustawą zasadniczą, która zastąpi obowiązuje dotychczas w Hiszpanii ustawodawstwo frankistowskie.

Ostatnia instancja, do której należał głos w sprawie nowej konstytucji, jest naród hiszpański. Wypowie się on w tej sprawie w powszechnym referendum, które odbędzie się w przyszłym miesiącu, najprawdopodobniej 6 grudnia.

Kongres Deputowanych zaakceptował nową konstytucję 326 głosami przy 6 głosach sprzeciwu i 13 wstrzymujących się. W Senacie konstytucję przyjęło 239 głosami. 5 senatorów nie zaakceptowało jej, 8 wstrzymało się od głosu. Przeciwników konstytucji wypowiedzieli się przedstawiciele skrajnej prawicy i Baskijskiej Partii Nationalistycznej (PNV).

Głosowanie w parlamencie odbywało się w atmosferze napięcia w związku z groźbami akcji terrorystycznych. Ulice w najbliższym sąsiedztwie parlamentu były patrolowane przez silnie uzbrojone oddziały policji.

Nowa konstytucja hiszpańska, jedenaście od 1808 r., określa formę polityczną państwa hiszpańskiego jako monarchię parlamentarną. M. in. odrzuca karę śmierci i obniża z 21 do 18 lat granicę pełnoletności. Na mocy nowego ustawodawstwa następuje rozdział między państwem a Kościołem katolickim, który dotychczas cieszył się w Hiszpanii szczególnym statusem.

Potwierdzając, że głowa państwa jest król, konstytucja znacznie ogranicza uprawnienia monarchii, przyznane mu przez gen. Franco. (P) (Czytaj komentarz pt. „Nasza-jutr” na str. 5).

Budowa gospodarczych i organizacyjnych podstaw rewolucyjnej Etiopii

ADDIS ABEBA (PAP). Specjalna wystawcznica PAP, Wiesława Bolimowska pisze: tymczasowa Włowska Rada Administracyjna Etiopii (DERG) uchwaliła dekret o „Kampanii rewolucyjnego rozwoju narodu” i powołała Najwyższą Radę Centralnego Planowania. Znaczenie tego dokumentu można porównywać z historycznymi już dekretemi marcowymi o zniesieniu feudalnej własności.

Nowy dekret tworzy podstawy i strukturę organizacyjną dla odrodzenia gospodarki narodowej oraz jej przebudowy i rozwoju na zasadach socjalistycznych.

Ogłoszona równocześnie deklaracja przypomina, że przez cztery lata rewolucja etiopska musiała skoncentrować główne wysiłki na walce z kontrrewolucją i walcą o utrzymanie jednolitości państwa i nie mogła poświęcić należytej uwagi prawom gospodarczym. Obecnie na pierwszy plan wysuwa się front gospodarczy. Wymaga to skoncentrowania wysiłków na tej dziedzinie działalności i ustalenia nowej struktury opartej na zasadach demokratycznej centralizmu. „Nasze planowanie — opiera się obecnie na zasadach socjalizmu i na kontroli mas ludowych nad środkami produkcji”.

„Walka jaka czeka nas na froncie ekonomicznym wymagać będzie nie mniejszych poświęceń niż walka zbrojna, w której potrafiliśmy zwyciężyć — stwierdza deklaracja. Jest to walka z głodem, chorobami, zalfabetyzmem i ciemnotą. Są to ogromne i bardzo złożone problemy. Nie mogą być usunięte z naszego życia od razu. Wymagają to będzie od nas długofalowego planowania gospodarczego. Równocześnie trzeba poświęcić wiele wysiłków, by szybko rozwiązać palące trudności dnia dzisiejszego. Dlatego przystępujemy do ogólnonarodowej kampanii rewolucyjnego rozwoju”.

W dziedzinie rolnictwa kampania ta zmierza nadal do zapewnienia pomocy chłopom gospodarującym indywidualnie i na zasadach spółdzielczych w celu zwiększenia produkcji na rynek wewnętrzny, modernizacji

Przeciwko bombie „N” Ostatnie przygotowania do lądowania

Zakończenie tygodnia akcji na rzecz rozbrojenia (DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

MOSKWA (PAP). Zakończony 31 października pierwszy międzynarodowy tydzień akcji na rzecz rozbrojenia, zorganizowany z inicjatywy Światowej Rady Pokoju, w sposób widoczny zmanifestował zdecydowanie wolę walki milionów ludzi o przerwanie nasilającego się wyścigu zbrojeń.

Powszechne oburzenie wywołuje nadal decyzja Waszyngtonu o przystąpieniu do produkcji podstawowych elementów bomby neutronowej. Nowe próby realizacji planów produkcji broni neutronowej — zdaniem wielu wybitnych działaczy politycznych i społecznych — sprzeczne są z moralnymi zobowiązaniami państw, wynikającymi z zaleceń specjalnej Sesji Rozbrojeniowej Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Na ten aspekt wskazuje także utworzony w samych Stanach Zjednoczonych Nadzwyczajny Komitet Prawników na rzecz ogłoszenia bomby neutronowej bronią nielegalną. Decyzja Białego Domu dająca zielone światło dla rozpoczęcia produkcji podstawowych elementów bomby neutronowej traktowana jest przez amerykańskich prawników, wchodzących w skład tej organizacji, jako wyzwanie racjonalnej opinii publicznej.

Pod wpływem masowych protestów przeciwko broni neutronowej w ostatnim czasie w Waszyngtonie zaczęto podkre-

ślać, jakoby decyzja o produkcji głównych elementów bomby neutronowej nie oznaczała jeszcze produkcji samej bomby. Jasne jest jednak, iż tego rodzaju interpretacja stanowi propagandowy unik, wiadomo bowiem, że kółła wojskowe w Waszyngtonie krok za krokiem przygotowują produkcję tej barbarzyńskiej broni masowej z zagłady, co przynajmniej sama prasa amerykańska.

Wielu obserwatorów, a także wpływowe organa prasy podkreślają, że duża przeszkodą na drodze do powstrzymania wyścigu zbrojeń i wprowadzenia zakazu produkcji broni neutronowej jest negatywna pozycja Pekinu odrzucającego jakiegokolwiek praktycznego propozycję ograniczenia wyścigu zbrojeń.

REYKJAVIK (PAP). Deputowany z ramienia Związku Ludowego S. Jacobsdottir przedłożył w parlamencie islandzkim (Althingi) projekt ustawy przewidującej wprowadzenie zakazu rozmieszczania broni jądrowej na terytorium Islandii.

W dokumencie podkreśla się konieczność rozciągnięcia kontroli ze strony Islandii nad działalnością amerykańskiej bazy wojskowej w Keflaviku, aby w pełni wykluczyć możliwość rozmieszczenia tam materiałów nuklearnych. (P)

Ważnym elementem akcji na rzecz rozbrojenia jest wyrażenie opinii publicznej. W tym celu w wielu krajach odbyły się manifesty i demonstracje. W Warszawie odbyła się wielka manifestacja, w której wzięło udział ponad 100 tysięcy osób.

Ważnym elementem akcji na rzecz rozbrojenia jest wyrażenie opinii publicznej. W tym celu w wielu krajach odbyły się manifesty i demonstracje. W Warszawie odbyła się wielka manifestacja, w której wzięło udział ponad 100 tysięcy osób.

Ważnym elementem akcji na rzecz rozbrojenia jest wyrażenie opinii publicznej. W tym celu w wielu krajach odbyły się manifesty i demonstracje. W Warszawie odbyła się wielka manifestacja, w której wzięło udział ponad 100 tysięcy osób.

Ważnym elementem akcji na rzecz rozbrojenia jest wyrażenie opinii publicznej. W tym celu w wielu krajach odbyły się manifesty i demonstracje. W Warszawie odbyła się wielka manifestacja, w której wzięło udział ponad 100 tysięcy osób.

Ważnym elementem akcji na rzecz rozbrojenia jest wyrażenie opinii publicznej. W tym celu w wielu krajach odbyły się manifesty i demonstracje. W Warszawie odbyła się wielka manifestacja, w której wzięło udział ponad 100 tysięcy osób.

Ważnym elementem akcji na rzecz rozbrojenia jest wyrażenie opinii publicznej. W tym celu w wielu krajach odbyły się manifesty i demonstracje. W Warszawie odbyła się wielka manifestacja, w której wzięło udział ponad 100 tysięcy osób.

Ważnym elementem akcji na rzecz rozbrojenia jest wyrażenie opinii publicznej. W tym celu w wielu krajach odbyły się manifesty i demonstracje. W Warszawie odbyła się wielka manifestacja, w której wzięło udział ponad 100 tysięcy osób.

Ważnym elementem akcji na rzecz rozbrojenia jest wyrażenie opinii publicznej. W tym celu w wielu krajach odbyły się manifesty i demonstracje. W Warszawie odbyła się wielka manifestacja, w której wzięło udział ponad 100 tysięcy osób.

Ważnym elementem akcji na rzecz rozbrojenia jest wyrażenie opinii publicznej. W tym celu w wielu krajach odbyły się manifesty i demonstracje. W Warszawie odbyła się wielka manifestacja, w której wzięło udział ponad 100 tysięcy osób.



Walka o wyższe płace. Strajk obsługi naziemnej lotniska w Rzymie. Pracownicy domagają się podwyżki płac. Fot. CAF — Photofax

Kryzys zachodniego systemu walutowego

Dalszy spadek kursu dolara Masowa wyprzedaż akcji na giełdzie nowojorskiej

NOWY JORK, PARYŻ, LONDYN, TOKIO, ZURYCH (PAP). Od kilku dni na zachodnich giełdach pieniężnych występują z niespotykanym nasileniem charakterystyczne przejawy kryzysu systemu walutowego. Kurs dolara wobec marki zachodniemieckiej, jena japońskiego i franka szwajcarskiego oscyluje wokół najniższego w historii poziomu. Spadają również notowania waluty amerykańskiej w stosunku do innych, słabszych walut. Rosnie popyt na złoto, którego ceny przekroczyły już 242 dol. za uncję.

Spadek kursu dolara stał się jedną z głównych przyczyn masowej wyprzedaży akcji na giełdzie nowojorskiej. Obrazujący sytuację na rynku papierów wartościowych tzw. indeks Dow-Jonesa spadł w ciągu ubiegłych dwóch tygodni z 897 do 782. Obserwatorzy zaczynają już porównywać obecną sytuację z początkiem wielkiej depresji z 1929 r.

Niepewność panująca na rynkach pieniężnych prowadzi do nasilenia spekulacji, a tym samym ograniczenia wymiany międzynarodowej i osłabienia tempa wzrostu gospodarczego.

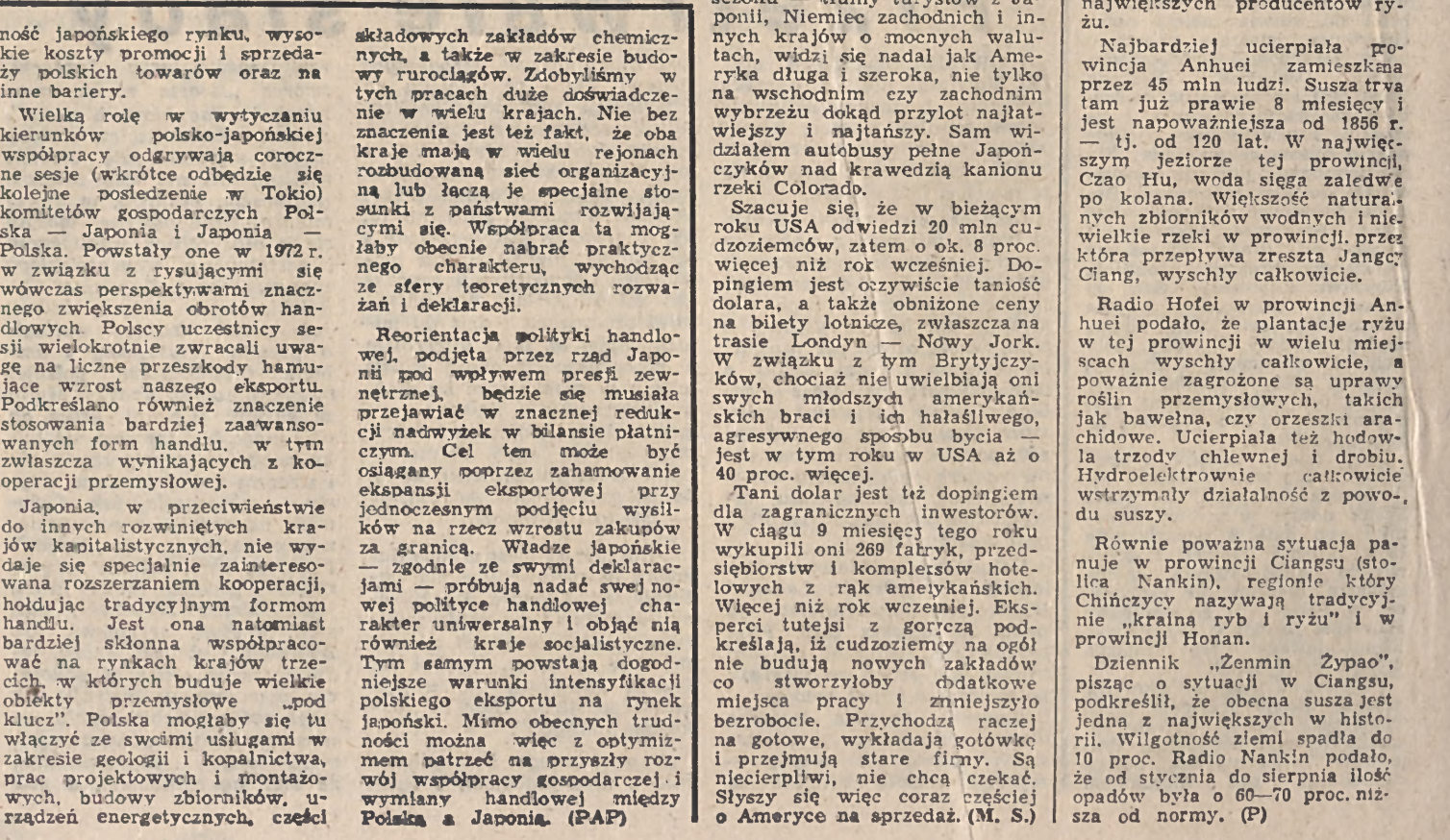
Niektórzy eksperci przypisują ostatni spadek kursu dolara osłabieniu polityk państw OPEC, że organizacja ta będzie zmuszona do podniesienia cen ropy.

Według powszechnej opinii, zasadniczą i stałą przyczyną kryzysu dolara jest jednak przewidzianie, że sytuacja gospodarcza USA jest zła i może się jeszcze pogorszyć. Panuje głęboki sceptycyzm co do rezultatów planu antyinflacyjnego prezydenta Cartera.

Partnerzy gospodarczy Stanów Zjednoczonych coraz bardziej

składowych zakładów chemicznych, a także w zakresie budowy rurociągów. Zdobytym w tych pracach duże doświadczenie w wielu krajach. Nie bez znaczenia jest też fakt, że oba kraje mają w wielu rejonach rozbudowaną sieć organizacyjną lub łączą się specjalne stosunki z państwami rozwijającymi się. Współpraca ta mogłaby obecnie nabierać praktycznego charakteru, wychodząc ze sfery teoretycznych rozważań i deklaracji.

Reorientacja polityki handlowej, podjęta przez rząd Japonii pod wpływem presji zewnętrznej, będzie się musiała przejawiać w znacznej redukcji nadwyżek w bilansie płatniczym. Cel ten może być osiągnięty poprzez zahamowanie ekspansji eksportowej przy jednoczesnym podjęciu wysiłków na rzecz wzrostu zakupów za granicą. Władze japońskie — zgodnie ze swymi deklaracjami — próbują nadać swej polityce handlowej charakter uniwersalny i objąć nią również kraje socjalistyczne. Tym samym powstaje dogodniejszy warunki intensyfikacji polskiego eksportu na rynek japoński. Mimo obecnych trudności można więc z optymizmem patrzeć na przyszły rozwój współpracy gospodarczej i wymiany handlowej między Polską a Japonią. (PAP)



Walka o wyższe płace. Strajk obsługi naziemnej lotniska w Rzymie. Pracownicy domagają się podwyżki płac. Fot. CAF — Photofax

Podczas obecnej wyprawy, dwa-trzy razy w tygodniu Kowalunek i Iwanczenkow przebywają w kosmosie już ponad 4 i pół miesiąca. Jak czują się po tak długim pobycie w stanie nieważkości? Jak stwierdza szef obsługi jedynej lotu dr A. Jegorow, mel-dunków i relacji samych kosmonautów wynika, że czują się dobrze.

A oto dane obiektywne jeśli porównać dwa kardiorafy — wykonany na początku 1978 i najnowszy, okazuje się, iż aktywnie nie różni się on od siebie. Sa niewielkie wahania, które nie odbiegają jednak normy. Również na Ziemi kardiorafy wykonane w 4-5 dni będą z siebie. Jednym słowem, wskaźniki fizjologiczne Kowalonka i Iwanczenkowa obecnie nie gorsze, niż u Romanienki i Greczki na finiszu ich 96-dobowej wyprawy orbitalnej.

Jak już informowaliśmy, program eksperymentów naukowych na pokładzie zespołu „Salut-6” — „Sojuz 31” został już zakończony. Kowalunek i Iwanczenkow nadal jednak prowadzą obserwacje oraz fotografują poczynności kamerami powierzchni Ziemi. Do końca lotu pozostał im wierni swemu ulubionemu „hobby”. Każdy z nich wybrał sobie najciekawszy, jego zdaniem, fragment Ziemi — Iwanczenkow — Pamir, zaś Kowalunek — Kaukaz. Te rejonu fotografują najczęściej. Obserwują także powierzchnię mórz i oceanów.

Jesteśmy blisko celu

Pał Warnke o pokonaniu SALT

WĄŻYNGTON (PAP). Paul Warnke, szef amerykańskiej delegacji na dwustronne rokowania z Związkiem Radzieckim w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych, który i własną próbę ustąpił z tego stanowiska, spotkał się z dziennikarzem dokonując oceny stał rokowań SALT.

Warnke wyraził optymizm co do perspektyw tych rozmów i oświadczył, że mogą one być zakończonych jeszcze w br.

„Jesteśmy obecnie tak blisko celu, że wydaje mi się nieprawdopodobnym, aby obie strony nie mogły finalizować rozmów w najbliższej przyszłości” — stwierdził Warnke.

Mimo niezwiązania jeszcze kilku kwestii technicznych — dodał Warnke — ogólny stan rokowań daje podstawy do nadziei, że mogą one być szybko zakończone. (P)

Niejasna sytuacja na granicy

ugandyjsko-tanijskiej

DAR ES SALAM, LONDYN, PARYŻ (PAP). Jasną sytuacją panuje na granicy między Ugandą i Tanzanią. Według oficjalnych komunikatów, opublikowanych w Dar es Salam, wojska ugandyjskie wkroczyły na terytorium Tanijskiej. Agencja France Presse, powołując się na źródła dyplomatyczne w stolicy Tanzanii, podaje, że ugandyjskie samoloty wykonały dwukrotnie zbombardowały tanijskie miasto Bukwa, położone na zachodnim brzegu jeziora Wiktorii, niedalek granicy ugandyjskiej.

Natomiast w Kampa od kilku dni publikowane i komunikaty rządu ugandyjskiego, oskarżające Tanzanię o okonanie inwazji zbrojnej na „gandę”.

Prasa kenijska podaje — donosi Reuter — jakoby przeciwko rządowi prezydenta Id Amina zbuntowały się oddziały garnizonu w mieście Mbarar, położonym w południowej części kraju, 40 km od granicy z Tanzanią. Według tych trudnych do zweryfikowania doniesień, walki między wojskami rządowymi a rebeliantami miały się toczyć w tym rejonie od trzech tygodni. (P)

Susza w Chinach

PEKIN (PAP). W chińskich prowincjach Ciangsu, Anhui i Honan, należących do najbardziej zaludnionych obszarów w Chinach (łącznie ponad 10 mln mieszkańców) i dostarczających największej produkcji rolnej, panuje od dłuższego czasu susza. Prasa i lokalne radiostacje od wielu tygodni mówią o sytuacji w tych prowincjach, która może okazać się katastrofalną, gdyż są one jednym z największych producentów ryżu.

Najbardziej ucierpiała prowincja Anhui — zamieszkała przez 45 mln ludzi. Susza trwa tam już prawie 8 miesięcy i jest najpoważniejsza od 1858 r. — tj. od 120 lat. W największym jeziorze tej prowincji, Czaow Hu, woda sięga zaledwie po kolana. Większość naturalnych zbiorników wodnych i niewielkie rzeki w prowincji, przez którą przepływa rzeka Jangcy, wyschły całkowicie.

Radio Hefei, w prowincji Anhui, podało, że plantacje ryżu w tej prowincji w wielu miejscach wyschły całkowicie, a poważnie zagrożone są uprawy roślin przemysłowych, takich jak bawełna, czy orzeszki arachidowe. Ucierpiała też hodowla trzody chlewniej i drobiu. Hydroelektrownie całkowicie wstrzymały działalność z powodu suszy.

Równie poważna sytuacja panuje w prowincji Ciangsu (stolica Nankin), regionie który Chińczycy nazywają tradycyjnie „krajem ryb i ryżu” i w prowincji Honan.

Dziennik „Zenmin Zypao”, pisząc o sytuacji w Ciangsu, podkreślił, że obecna susza jest jedną z największych w historii. Wilgotność ziemi spadła do 10 proc. Radio Nankin podało, że od stycznia do sierpnia ilość opadów była o 60-70 proc. niższa od normy. (P)

KULTURA • SZTUKA • KULTURA • SZTUKA

Najpopularniejszy Plakat Miesiąca

„Warszawska Jesień” w plakacie Huberta Hilschera

AUTOMNE DE VARSOVIE '78



Laureatem wrześniowej tury artystycznej plebiscytu na „Najpopularniejszy Plakat Miesiąca” został Hubert Hilscher, którego praca pt.: „Warszawska Jesień” – XXIV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej, Warszawa, wrzesień 1978” zdobyła największą liczbę głosów. Warto dodać, iż nasi Czytelnicy zgłosili do wyróżnienia ogółem 16 tytułów plakatów. Były wśród nich takie pozycje jak: „Cervantes”, „Zielony Gil”, „Baba dziwo”, „Warszawska legenda”, „Za rok o tej samej porze”, „Spirala”, „Gdziekolwiek jesteś...”, plakaty do festiwalu pozycji i plakaty oraz plakat wydany z okazji „Miesiąca solidarności z narodem Chile”. Konkurencja była zatem niezwykle silna i jak co roku, po rozpoczęciu nowego sezonu imprez kulturalnych, otrzymaliśmy sporą liczbę kuponów od uczestników plebiscytu.

Zdobycie „Wyróżnienia Publiczności” w naszym plebiscycie jest zawsze okazją do przedstawienia sylwetki laureata. Postać Huberta Hilschera, doskonale znana w środowisku artystycznym, nieobca jest także Czytelnikom „Życia”, bowiem autor ten był już kilkakrotnie laureatem imprez na najlepszy i najpopularniejszy plakat miesiąca. Przypomnijmy, że Hubert Hilscher urodził się w Warszawie, w 1924 r. W latach 1949–55 studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, w pracowni Tadeusza Kuliewicza. Zajmuje się grafiką użytkową – projektuje okładki, oprawy graficzne książek i albumów, kalendarze, katalogi, foldery oraz identyfikacyjne znaki – symbole rozmaitych przedsiębiorstw i instytucji. Najważniejsze miejsce w jego twórczości graficznej zajmuje plakat.

Od 1959 r. Hilscher bierze udział we wszystkich ważniejszych wystawach plakatów polskiego w kraju i za granicą. Zdobył wiele cennych nagród i wyróżnień, m.in. jest laureatem warszawskiej nagrody za najlepszy plakat roku (1973 i 1975). Jako grafik współpracuje z wieloma czasopismami i redakcjami wydawniczymi. Od 1962 r. jest kierownikiem artystycznym sekcji artystycznej czasopisma „Projekt”.

Do najlepszych plakatów artysty zaliczyć wypada całą serię dekoracyjnych prac o tematyce cyrkowej (włącznie motywem zwierzęce), proste i graficzne kompozycje na temat wystaw wzniołstwa przemysłowego i architektury (np.: „Wzniołstwo przemysłowe ZSRU”, „Polska architektura”, „Architektura Węgier” oraz „Walter Gropius – architektura, projekty i realizacje”), do wystaw plakatów i liczne prace na tematy polityczne i społeczne („Europa”, „Apel Stokholmski”). Znakomite są także plakaty Hilschera o tematyce muzycznej, a wśród nich te, które inspirowała „Warszawska Jesień”. Najnowszy, wyróżniony miłąm najpopularniejszego plakatu wrześniowego 1978 r. cechuje się lirycznym nastrojem i malarską aluzją do barwnej, jesiennych roślinności.

Hubert Hilscher od wielu lat związany jest z przygotowaniem kolejnych Międzynarodowych Biennale Plakatu w Warszawie. Sprawami plakatu pochońnięty jest całkowicie. Sam siebie uważa za grafika użytkowego, który uprawia artystyczne rzemiosło. Dziedzinie grafiki użytkowej przypisuje Hilscher ogromną rolę, uważa bowiem, iż poziom artystyczny informacji wizualnej kształtuje gust społeczeństwa.

Autorowi najpopularniejszego i zarazem najlepszego plakatu miesiąca gratulujemy „Wyróżnienia Publiczności” i życzymy wielu sukcesów w imprezach graficznych.

Wśród Czytelników głosujących w naszym plebiscycie, drogą losowania rozdzieliliśmy 5 kompletów interesujących plakatów. Otrzymują je: Maria Ogalewicz, technik planowania, zamieszkała przy ul. Ludwiki 6 m 79; Zofia Migdańska, le-

wego i architektury (np.: „Wzniołstwo przemysłowe ZSRU”, „Polska architektura”, „Architektura Węgier” oraz „Walter Gropius – architektura, projekty i realizacje”), do wystaw plakatów i liczne prace na tematy polityczne i społeczne („Europa”, „Apel Stokholmski”). Znakomite są także plakaty Hilschera o tematyce muzycznej, a wśród nich te, które inspirowała „Warszawska Jesień”. Najnowszy, wyróżniony miłąm najpopularniejszego plakatu wrześniowego 1978 r. cechuje się lirycznym nastrojem i malarską aluzją do barwnej, jesiennych roślinności.

Hubert Hilscher od wielu lat związany jest z przygotowaniem kolejnych Międzynarodowych Biennale Plakatu w Warszawie. Sprawami plakatu pochońnięty jest całkowicie. Sam siebie uważa za grafika użytkowego, który uprawia artystyczne rzemiosło. Dziedzinie grafiki użytkowej przypisuje Hilscher ogromną rolę, uważa bowiem, iż poziom artystyczny informacji wizualnej kształtuje gust społeczeństwa.

Autorowi najpopularniejszego i zarazem najlepszego plakatu miesiąca gratulujemy „Wyróżnienia Publiczności” i życzymy wielu sukcesów w imprezach graficznych.

Wśród Czytelników głosujących w naszym plebiscycie, drogą losowania rozdzieliliśmy 5 kompletów interesujących plakatów. Otrzymują je: Maria Ogalewicz, technik planowania, zamieszkała przy ul. Ludwiki 6 m 79; Zofia Migdańska, le-

karz, Ursus, ul. Sienkiewicza 46 b m 12; Wojciech Wójcik, uczeń ul. Brzyskiej 5a m 55; Halina Czapnik, księgowa, ul. Grójecka 111 m 50; Henryk Chrostowski, pracownik umysłowy, ul. Stoleczna 4 m 57. Nagrody są do odebrania w Krajowej Agencji Wydawniczej, ul. Wilcza 46, IV piętro, pok. 81, tel. 23-64-81 w. 227.

Wszystkich Czytelników naszej gazety zapraszamy do udziału w październikowym głosowaniu na „Najpopularniejszy Plakat Miesiąca”. Ocenę podajemy plakaty znajdujące się na słupach ogłoszeniowych, plakat, tablicach informacyjnych, z terenu całej Warszawy. Zależy nam na typowaniu plakatu spośród prac najnowszymi, podporządkowanych bieżącemu

repertuariowi kin, teatrów, sal koncertowych i galerii sztuki, na pracach szybko reagujących na lokalne wydarzenia społeczne, polityczne i kulturalne. Zadaniem polega na wypełnieniu kuponu plebiscytowego i wskazaniu pracy, na którą oddaje się swój głos. Wśród Czytelników biorących udział w naszej imprezie losujemy komplety atrakcyjnych plakatów.

Czytelnicy wypełnione kupony prosimy nadsyłać pod adresem redakcji: „Życie Warszawy” ul. Marszałkowska 3/5, 00-624 Warszawa, do dnia 6 listopada br. z dopiskiem na kopercie: „Najpopularniejszy Plakat Miesiąca”. Dziś zamieszczamy pierwszy z trzech kuponów przeznaczonych do głosowania na plakaty z października br.

NA NAJPOPULARNIEJSZY PLAKAT MIESIĄCA WYRÓŻNIENIE PUBLICZNOŚCI

Imię i nazwisko głosującego	
Adres	
Zawód	
Wiek	
GŁOSUJĘ NA PLAKAT	

Najlepszy Plakat Warszawy



W konkursie na „Najlepszy Plakat Warszawy” organizowanym przez Krajową Agencję Wydawniczą i redakcję „Życia Warszawy” pod patronatem prezydenta m.st. Warszawy, jury wyróżniło pięć prac spośród

33 nowych plakatów ekspozycyjnych na ulicach stolicy we wrześniu br.: „Wrzesień – miesiąc solidarności z narodem Chile” M. Nowinskiej, „Stop! – zażył lektarstwo” Z. Porady, „Baba dziwo, Teatr Komedia” J. Młodziejewicza, „Warszawska Jesień – XXIV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej, Warszawa 1978” H. Hilschera oraz „Cervantes, Teatr Studio” J. Szajny. (wk)

Wierny szkole i instrumentowi



jąc ofiarne w muzycznym ruchu podziemnym, organizując pomoc muzykom, koncerty, audycje i szkolenie konspiracyjne. Szczytowym jednak okresem działalności prof. Ludwika Kurkiewicza jest czas po wyzwoleniu – ten znakomity klarnecista współpracuje z nowymi orkiestrami tworzącymi się młodych instytucji muzycznych w stolicy, uczy i wykłada, nagrywa dla radia, koncertuje na estradach. Wystarczy powiedzieć, że Kurkiewicz nagrał dla PR aż 35 duży utwórów klarnetowych i dokonał ok. 30 prawykonań utworów solowych i kameralnych.

Ale na pierwszym miejscu prof. Kurkiewicz postawił sobie zadanie: reaktywowania szkolnictwa muzycznego po wojnie: współpracował z rektorem Stanisławem Kązura nad odbudową Konserwatorium Warszawskiego, był również organizatorem Średniej Szkoły Muzycznej nr 1, dyrektorem Państwowego Liceum Muzycznego oraz twórcą podstawowej szkoły muzycznej w stolicy. Jednocześnie popularny na grę na klarnecie, organizuje sławne konkursy we Włoszowie, klarnecie, miejscem urodzin Karola Kurpińskiego, przeglądy i sprawdziany młodych talentów (sławni byli konkursy gry na instrumencie ludowym przeznaczony dla dzieci wiejskich, z którego 50 dzieci dostało się do szkół muzycznych).

Profesor Ludwik Kurkiewicz prowadzi również audycje muzyczne, których sam jest organizatorem i wykonawcą: prezentuje na nich stare i nowe instrumenty ludowe i klarnety, a pogoda i humor, z jakim to robi sprawiają, że cieszą się one niesłychanym powodzeniem.

I jeszcze jedno: mimo tylu lat pracy, mimo tak wielkich zadań, które nieraz wprowadzały prof. Kurkiewicza w wielkie kłopoty, nigdy nie powie złego słowa o tym człowieku, do którego szlachetnym, zawsze koleżeńskim i ofiarnym dla kolegów i znajomych.

Pięknym jubileuszem pracy pedagogicznej i działalności artystycznej doczekał prof. Ludwik Kurkiewicz: pełen życia i energii działaczką będzie na pewno wiele lat jeszcze – czego zażyczyliśmy muzykowi serdecznie życzymy. (Z. Sierp)

TELEWIZJA

Program I

8.55 Program dnia
9.00 Filmowy Poranek dla dzieci: „Śpiąca królewna” – film prod. NRD (kolor)
10.05 „Pazur i ząb” – film przyrodniczy prod. francuskiej
11.40 Tu jest mój dom rodzinny – film dok.
12.00 Nie ma nas, czyli spotkanie z Leszkiem Długoszem – program Magdy Umer
12.30 Dziennik (kolor)
12.50 „Leśmian” – program poetycki (kolor)
13.35 Wydrza Pana Grahama – film prod. USA (kolor)
13.50 „Skarbiec” tygodnik historyczny
14.00 Śpiewa Ewa Demarczyk
14.10 Losowanie Młodej Lotki
14.30 Sport Sport (kolor)
14.50 Scherza Chopina gra Arthur Moreira – Lima (kolor)
15.00 Wieczorynka (kolor)
15.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 „Lew w zimie” – film historyczny prod. angielsko-amerykańskiej (kolor)

Program II

14.25 Program dnia
14.30 Elżbieta – recital poezji śpiewanej (kolor)
14.45 „Wychowanie pod Verdun” – film fab. prod. NRD (kolor)
14.50 Melodie – koncert kameralny
15.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Wolfgang Amadeusz Mozart: Requiem D. Moll KV 626 (kolor)
21.35 Uspokojenie – program poetycko-muzyczny (kolor)
22.05 „Komedia” – filmowy portret kompozytora i muzyka jazzowego (kolor)
22.40 „Kochany Theo” – film fab. prod. TV kanadyjskiej (kolor)

ZGUBIONO-ZNALEZIONO

33 bm. około godz. 12, znaleziono na ławce niedaleko sklepu „Jubiler” przy pl. Unii Lubelskiej kluczy plaski. Do odebrania w redakcji „Życia” pokój nr 7.
18 bm. w tramwaju linii 17, znaleziono męską parasolkę. Wiadomość: tel. 31-22-21 wew. 266 do godz. 12.
Porzucono przez właściciela pies – czarny, z czerwoną obróbką, biała się po Polu Mokotowskim. Może ktoś zechce się nim zająć? Kowalczyk, Wiadomość: ul. Bruna 34 m 77, tel. 25-85-01, po 14.

CO I GDZIE

KINO
Baltyk – „Halo Szpiebrówka” prod. pol. lat 15, godz. 17.30. „Długi weekend”, prod. hiszp. lat 15, godz. 15.30 i 19.30.
Przyjaźń – „Gang Olsena wpada w szal”, prod. dąnsk. lat 12, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.
Pokoje – „Kino nieczynne”.
Odeon – „Zagubione dusze”, prod. włosk., lat 18, godz. 18 i 20.
Złoty dzień – „Zuchwały”, prod. USA, b/o, godz. 15.30.
Hel – „Skrzydło czy noża”, prod. franc., lat 12, godz. 9, 11, 13, 15.30.
Charakter – „Wzrost”, prod. USA, lat 18, godz. 17.30 i 19.45.
Walter – kino nieczynne.

WYSTAWY

Muzeum przy ul. Nowotki 12 – wystawa pn. „I prezentacje portretu współczesnego” – główny organizator BWA.

Dom Gąsiki i Dom Esterki: Ekspozycja twórczości plastycznych Jana Bedrysaka z Poznania, oraz galeria E. – portrety i rysunki Wandy Zaleskiej-Macedonskiej.

Klub „Empik”: Wystawa rysunku i grafiki artysty plastyka Jacka Zaborskiego.

DZIEŁY APTEK

Apteka nr 15 przy pl. Konstytucji 5 i nr 10 przy pl. Zwycięstwa.

Doradza pomoc internistyczna – ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermiana. Pogotowie Dentystyczne czynne codziennie w godz. 23-7 rano przy Pogotowiu Ratunkowym. Informacja Służby Zdrowia 406-77.

TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie ratunkowe kolejowe 296-15, pogotowie gazowe w godz. 7-19 (21-17) w godz. 23-1 (23-05) w niedziele i święta 400-97, pogotowie kanalizacyjne 400-65, komenda MO 291-91, 251-36, pogotowie drogowe 981, postępy taksowek przy pl. Konstytucji 228-52, przy dworcu PKP 258-88, przy Żwirki i Wigury 418-10, informacja PKP 299-50, PKS 267-76, informacja usługowa BIAŁOBRZEGI

Kino „Pilić” – „Diabli mnie biorą”, prod. franc., lat 15, godz. 18 i 19.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie energetyczne 530, postępy taksowek 725, zjazd myśliwski 411, sklep „Dacia” 742

DRZEWICA

Kino „Śnieżka” – „Dziwczęta z Nowolipki”, prod. pol. lat 12, godz. 18.

Telefony: apteka 26, ośrodek zdrowia 25, postępy taksowek 53, posterunek MO 997, restauracja „Zamkowa” 77.

GROJEC

Kino „Odra” – „Wódz Indian Tecumseh”, prod. NRD, b/o, godz. 15, 17, 19.
Wdowiństwo – „Kochany sier”, prod. jug. lat 18, godz. 17 i 19.15.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, posterunek MO 997, straż pożarna 998, biblioteka 23-63, dom kultury 24-97, ośrodek zdrowia 23-24, postępy taksowek 23-11, przychodnia rejonowa 22-63, CPN 26-52.

GARBATKA

Kino „Las” – „Inny mężczyzna, Inna szansa”, prod. franc. lat 13, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 25, dworzec PKP 47, posterunek MO 07, ośrodek zdrowia 25, postępy taksowek 53, urząd gminny 91, straż pożarna 8.

ILZA

Kino „Zamek” – „Mandingo”, prod. włoskiej, lat 18, godz. 19.

Telefony: apteka 91, biblioteka 259, pogotowie energetyczne 31, dom kultury 108, dworzec PKP 271, straż pożarna 213.

JEDLIŃSK

Telefony: kierunkowy 101, apteka 29, posterunek MO 77, ośrodek zdrowia 17, straż pożarna 88, zakład energetyczny 80, restauracja Turysta 14, urząd gminny – naczelnik 85.

JEDLINA LEŃSKO

Telefony: apteka 43, izba porodowa 38, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 23, restauracja „Lesna” 110, straż pożarna 8.

KOZIEŃCIE

Kino „Znicz” – „Alleja ucieleśnia”, prod. franc., lat 15, godz. 17 i 19.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie energetyczne 23-11, kino 23-64, muzeum regionalne 32-72, urząd miasta i gminy 21-23, przychodnia rejonowa 22-64.

LIPSKO

Kino „Szarotka” – „Zaułek dzieci”, prod. meksyk., lat 18, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 62, dom kultury 131, kawiarnia 93, kino 193, dworzec PKP 208, posterunek MO 07, pogotowie ratunkowe 09, przychodnia rejonowa 194, straż pożarna 169, szpital – dział pomocy dożarnej 69.

NOWE MIASTO

Kino „Pilić” – „Okrągły tydzień”, prod. pol., b/o, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 36, biblioteka 42, dworzec PKP 97, gospoda 46, kawiarnia 160, straż pożarna 8, kino 64, postępy taksowek 93, przychodnia rejonowa 46.

MIOGIELNICA

Kino „Zwycięstwo” – „Ale heca”, prod. ZSRU, b/o, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 10, gminna spółdzielnia 8, kino 44, ośrodek zdrowia 11, posterunek MO 7, stacja PKP 50, straż pożarna 88, naczelnik 145, księgarnia 81, przychodnia rejonowa 81.

PIONKI

Kino „Chemi” – „Wyspa skarbów”, prod. franc.-włosk., lat 12, pocz. godz. 17 i 19.

Telefony: pogotowie MO 307, pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 308, apteka 310, księgarnia 511, pogotowie energetyczne 364, przychodnia rejonowa 323, restauracja „Adria” 532, izba porodowa 548, urząd gminy – naczelnik 513, kierunkowy 12.

PRZYTYK

Telefony: apteka 29, posterunek MO 27, ośrodek zdrowia 63, straż pożarna 39.

PRZYŻUCHA

Kino „Zacheta” – „King Kong”, prod. USA, lat 12, godz. 15.30, 18.30.

Telefony: posterunek MO 07, pogotowie ratunkowe 08, straż pożarna 08, apteka 229, dom kultury 472, urząd miasta i gminy 427, ośrodek zdrowia 38, izba porodowa 417.

SKARYSZEW

Telefony: apteka 13, posterunek MO 77, straż pożarna 39, ośrodek zdrowia 14, urząd miasta i gminy 88.

SZYDLÓWIEC

Kino „Górnik” – „Osad”, prod. rum., lat 18, godz. 16, 18 i 20.

Telefony: apteka 08, dom kultury 107, posterunek MO 07, straż pożarna 08, pogotowie ratunkowe 9, przychodnia rejonowa 353, stacja CPN 188 PKP 56.

Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych – Polskie Instrumenty Muzyczne i wstrząs zmkowe czynne codziennie oprócz poniedziałków i dni powiatkowych.

nach w godz. 10–19, w soboty od 9–15.30.

WIERZBICA

Kino „Venus” – „Śmierć prezydenta”, prod. pol. lat 12, godz. 18.

Telefony: apteka 1, izba porodowa 11, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 15, restauracja „Niespodzianka” 34, urząd gminy – naczelnik 15, żłobek 3, przedszkole 25.

WARKA

Kino „Przyjaźń” – „Profesor Wilczur”, prod. pol., lat 12, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 38, izba porodowa 133, posterunek MO 7, pogotowie ratunkowe 9, przychodnia rejonowa 278, ośrodek zdrowia 21, stacja CPN 120, PKS 12, stacja wodna PTK 143, Muzeum im. Pułaskiego 267.

Muzeum im. Pułaskiego – czynne codziennie oprócz poniedziałków i dni powiatkowych w godz. 9–15.30. Ekspozycja stała: „Kazimierz Pułaski i udział Polaków w życiu politycznym, kulturalnym i społecznym Stanów Zjednoczonych. Ekspozycja czasowa: „Polscy artyści na scenach i estradach amerykańskich”.

ZWOLEN
Kino „Świt” – „Wyspa skarbów”, prod. mek., lat 18, godz. 17 i 19.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, apteka 24-19, postępy taksowek 27-08, szpital 20-37.

Regionalny program radiowy

Program lokalny nadawany jest na falach średnich 188, 220, 238 m oraz na UKF 70.49 MHz w godz. 6.45–7.30 i 16.40–17.00 natomiast w godz. 7.30–7.40 i 17.00–18.00 – tylko na UKF 70.49 MHz.

Sroda, 1 bm.
9.00 – „Zal” – aud. A. Mackowskiego 9.30 – Muzyka dawnych mistrzów.

Uwaga:
19.00–19.30, 21.20–22.00 – Ogólnopolski muzyczny program stereofoniczny (UKF 70.49 MHz).

W programie ogólnopolskim:
11.00 – „O Zagowie i zbójach świętokrzyskich” – aud. Z. Majchrzyk (pr. 4).

RADIO

Program I

Wiad.: 6.00 7.00 8.00 10.00 12.05
16.00 18.00 21.00 23.00

7.05 Kiermasz pod Kogutkiem
7.05 Motywy ludowe 7.30 Muz. 8.05 Sygnali instrumentalni 9.00 Informacje sportowe 9.05 Książka mojej matki 9.25 Koncert jesienny 10.05 Dziś do Ciebie przyjdzie nie mogę 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci 11.00 F. Schubert – Msza As-dur 12.00 „Te słowa: nie wszyscy” 12.30 Polskie Pieśni wojskowe 13.00 Transkrypcje wielkich mistrzów 14.00 „Pompa funebria” 14.30 F. Liszt: „Trasno” (Lamento e Trionfo)

14.35 Konc. chopinowski 15.35 Poezja i muzyka 16.05 Teatr PR „Ślepy” 16.35 Studio Sport – transmisje meczu piłkarskiego o Puchar Europy Włosa-Kraków 17.00 Zbrojownia-Broni 17.15 Inform. sportowe ok. 17.30 do transmisji 18.20 Mistrzowie nastroju 19.15 Przy muzyce o sporcie 20.00 Konc. 21.05 Komunikaty Totalizatora Sportowego 21.20 „Czas odpowić na wszystko” 21.55 W lirycznym nastroju 23.05 Informacje sportowe 23.15 WOSPRTV dla słuchaczy w kraju i za granicą.

Program nocny
0.00 Początek programu
0.07 Kalendarz Kultury Polskiej
Wiad. i informacje dla kierowców 0.01 2.00 3.00

ZAWIADOMIENIE

REJON ENERGETYCZNY RADOM ZAWIADAMIA, że nastąpi

przerwa w dostawie energii elektrycznej:

dn. 2–3, 6–7.11.1978 r.: Radom, ul. Szydłowiecka, Szymanowskiego, Wieniawskiego, Żeleńskiego, Różyckiego, Kielecka w dzielnicy Pruszków, wieś Kończyce;

dn. 2.11.1978 r.: Radom, ul. Daleka od nr 10–28, Obronców i przyległe, 1905 r., Łowickiej do Tytoniowej i Łowicka;

dn. 3.11.1978 r.: Białobrzegi, ul. Rzemieślnicza (osiedle), Kościelna od Wylegarni Drobiu, Białobrzegi-Borki;

dn. 4.11.1978 r.: Białobrzegi, ul. Krakowska, Stroniecka, Miłkowska, Akacjowa, Poświętna, Żeromskiego (osiedle), Kościelna;

dn. 6.11.1978 r.: Radom, ul. Chrobrego od Kusocińskiego do Dalekiej;

dn. 7.11.1978 r.: Radom, ul. Kusocińskiego 4 i 10, Malczewskiego 26 i 26 A, Miła 19 i 19 A, Tytoniowa, Juliusza, Błasza, Młodzianowska od Krzywej do Łamanej, Wolańców Garno, Franciszków, Sławno I, Kowala Duszczyca;

Cmentarze radomskie

Pomniki dziejów miasta i ludzi



Przy tym pomniku wzniesionym dla uczczenia pamięci radomian pomordowanych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych gromadzą się każdego roku olbrzymie tłumy. Tysiące zniczów i lampki płoną na tym miejscu.

Znów — jak co roku w Dniu Zmarłych — przeżywamy chwile zbiorowej refleksji nad ciągłością rodzinnej i narodowej tradycji, nad ideową i historyczną spuścizną pokoleń.

Do późnego zmierzchu płonąć będą ogniki zniczów na

wszystkich radomskich cmentarzach, jaryć się będą pochodem pod pomnikami wybitnych Polaków — patriotów i rewolucjonistów, ludzi powszechnie znanych i wdzięcznie wspominanych oraz bezimiennych bohaterów codziennego

trudu, niedawnych naszych

towarzyszy pracy, którzy dźwigali kraj pracowitym życiem i ofiarną walką.

Przy mogiłach swoich najbliższych pogrążą się w zadumie rodziny, przy żołnierskich i partyzanckich grobach zaciągną warty harcerze i towarzysze frontowych dróg.

Cmentarze Radomia. Najstarszy, założony w 1813 roku przy ul. Dzierżyńskiego, ten na Firleju, gdzie spoczywa wiecznym snem 16 tys. patriotów zamordowanych przez okupanta na miejscach masowych egzekucji przy ul. Kieleckiej, obok zakładów „Waltera” i przy Warszawskiej w pamiętnych dniach od 12 do 15 października 1942 roku. Wszystkie zostały uporządkowane w przeddzień Święta Zmarłych. Była tutaj młodzież szkolna, która przystroili groby białymi chryzantemami, gałązkami świerku i jodły. Dowody trwałej i serdecznej pamięci złożone zostały przez społeczeństwo Radomia na cmentarzu komunalnym, pod obeliskiem w Parku im. Tadeusza Kościuszki, wzniesionym ku czci żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy zginęli podczas wyzwolenia naszego miasta.

Pod tablicami pamięci przy ulicach Śniadeckich i Dzierżyńskiego zapłonęły znicze przypominające o bohaterskiej śmierci nauczycieli pomordowanych w latach 1939—1945, jak również ich uczniów, harcerzy z „Szarych Szezegów”.

Jest takich — utrwalonych w żywej i bolesnej pamięci — około 60 miejsc w województwie radomskim, w Skaryszewie i Milejowicach, Edwardowie i Dąbrowie Koziowej a obok nich setki samotnych mogił tych, którzy oddali swe życie w walce z okupantem.

Nie tylko „książki” mają swoje losy”, również cmentarze i cmentarne pomniki pamięci narodowej na trwałe zachowały i przypominają trudne i chlubne karty naszych dziejów.

Jest na starym cmentarzu przy ul. Dzierżyńskiego kwatery poległych żołnierzy napoleońskich. Spoczywa w niej Jan Junosza Chociszewski, oficer z okresu Królestwa Warszawskiego, którego — jak głosi napis — opłakali współtowarzysze i przyjaciele, którego jak dobrego ojca wspominają najbliżsi, jako miłośnika opiekuńcza wspominają jego wyzwoleni włościanie”. Inny napis na pobliskim nagrobku głosi, że Jan i Katarzyna Dydak spoczywają tutaj zmarli wkrótce po ich złotym weselu, że Jan Dydak był żołnierzem króla Stanisława i „miły ród swój dźwignął, postawą jego godność zachował, wszystkie boje ojczyście z honorem przeżył”. Obok nich spoczywają pod neogotyckimi nagrobkami sławne rodziny radomian, które swą postawą obywatelską, pracowitym życiem, a często przetrwaniem artystyczną twórczością zapisałi się na zawsze w dziejach kraju i annałach miasta. To grobowce rodzin Hoppenów — malarzy, alpinistów i erudytów — Lesslów i Brandtów, nad grobami których góruje pomnik malarza-batalisty Józefa Brandta, nagrobki rodzin

KRONIKA DNIA

W Radomiu na skrzyżowaniu ulic Słowackiego z Nowogrodzką Aleksander Filich kierując samochodem „Volga” nr rej. 24-11-CB taxi potrafił, 50-letniego Stanisława Bielskiego, który będąc w stanie nietrzeźwym nagie wszedł na jezdnię zza zaparkowanego samochodu. Przechodzień doznał urazu głowy i przebywa w szpitalu.

Linie podmiejskie funkcjonują normalnie, jak w dzień światłocenny z tą różnicą, że uruchomiona jest dodatkowa linia do Cerekwi, obsługiwana przez autobusy kursujące na trasie ul. Tytoniowa — Cerekiew. Nie kursują autobusy na liniach nr 19, 20 i 22.

Wszystkich, którzy nie zapatrzyli się jeszcze w kwiaty, świece i znicze informujemy, że czynne będą dziś w godz. od 10 do 16 trzy sklepy WSS przy ul. Maratońskiej 3, Dzierżyńskiego 30 i Dzierżyńskiego 60, prowadzące sprzedaż świec i zniczów nagrobkowych. Ponadto w godz. od 8 do 17 artykuły te można nabywać w stoiskach kiermaszowych WSS i ZHP na ul. Dzierżyńskiego oraz obok cmentarza na Firleju. Czynne są też przez 6 godz. od chwili otwarcia sklepy „Ars Christiana” przy ul. Waloowej oraz „Veritas” przy ul. Witolda.

Wszystkie kwiaty WSS otwarte będą od 8 do 16. (am)

Mierzyńskich i Hordinów związanych z niegdyśniejszym rozwojem miasta.

Są pomniki — świadectwa czynu rewolucyjnego 1905 roku. Spoczywa pod nimi 20 radomian zastrzelonych podczas starć z żandarmerią carską, a wśród nich Wiktor Cymeriusz Kwiatkowski, któremu społeczeństwo Radomia w 1966 r. odbudowało tablicę zniszczoną przez okupanta w miejscu, gdzie zginął w starciu z żandarmami — w pobliżu dzisiejszej Biblioteki Miejskiej. Obok niego skromna mogiła Stanisława Zbrońskiego, którego imieniem wzięli nazwę ulicy Radomia. Zginął przed 60 laty w czasie walki o wyzwolenie narodowe. Obok mogiły Zbrońskiego spoczywa bohater walk o pierwszą niepodległość Mieczysław Twarowski. Napis na jego grobie przypomina o wiecznej żywej prawdzie, iż: „Jest czynów ludzkich tak podniosła sfera, że można zginąć — ale się nie umiera”.

Są w tym ciągu historycznym groby dające świadectwo temu, iż w Polsce znajdowali azyl ludzie, których losy wyrwały z ich macierzystych krajów, że swe niespokojne często bohaterskie życie zakończyli w Radomiu, gdzie spoczęli na starym cmentarzu. Węgry, Francuzi, Grecy, Włosi. Wiele z ich nazwisk i epitetów w rodzinnych ich językach można wyraźnie odczy-



Cmentarz na Firleju, kwatery bezimiennie pomordowanych. Na piaskach Firleja zginęło z rąk okupanta hitlerowskiego kilkanaście tysięcy Polaków.

tać: Włoch — Francesco Chiamatella, Węgierka — Amalia Simon, Francuz podpisany spolszczonym imieniem — Kazimierz Smiesz.

A nade wszystko wszechobecne świadectwo zbrojnego oporu przeciwko przemocy hitlerowskiej — to kwatery poległych w walce z okupantem, zamęczonych w kaźniach faszystowskich, a obok nich świeże jeszcze napisy na grobie, skromny ale jakże wymowny: „Józef Gręczmarowski — działacz robotniczy”.

530 tych pomników pamięci zostało zachowanych, część odnowiono staraniem komisji ochrony zabytków Towarzystwa Przyjaciół Radomia i rodzin zmarłych. Wielu pomników — zabytków historycznych dziś już nie sposób odnaleźć. A przecież były, o czym świadczą zapiski z 1891 roku radomianina Konstantego Lubońskiego, które zawierały wówczas 753 historyczne nagrobki i pomniki.

Na wielu z nich, dziś już zdezastowanych, trudno odczytać napisy, wielu z nich nie można odnaleźć.

Ale trwalsza od pomników okazuje się pamięć radomian, utrwalona w przekazach pokoleń i na tych, często bezimiennych, grobach składamy hold należny historycznej spuściznie.

be-de
Fot. Bronisław Duda

IV Wystawa Klubu Amatora Plastyka

W sali wystawowej Klubu „Relaks” przy ul. Słowackiego 15 gości od paru dni IV wystawa Klubu Amatora Plastyka, działającego przy Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Radomiu.

Kolejna wystawa pokazuje prace olejne i akwarele Urszuli Baranowskiej-Traczki, Wojciecha Głowiaka, Marii Kędzielawy, Jadwigi Kuderskiej, Zbigniewa Rutkowskiego, Elżbiety Wójcickiej i Małgorzaty Sarnowicz.

W przedstawionych pracach przeważają pejzaże, kwiaty i reminiscencje z letnich podróży. (n)

10 listopada premiera w Teatrze Powszechnym

Państwowy Teatr Powszechny w Radomiu inauguruje działalność artystyczną sztuką Aleksandra Maliszewskiego „Droga do Czarnolasu”. Premiera odbędzie się 10 listopada, godz. 19.

Mała scena inicjatyw rozpoczęła działalność wystawieniem sztuki Stanisława Srokowskiego „Polowanie” w dniu 11 listopada — początek przedstawienia godz. 17.

Bilety na przedstawienia sprzedaje kasa Teatru, czynna codziennie prócz poniedziałków w godz. 10—13 i 16—18, a w niedziele i święta od godz. 14. (n)

Prof. dr Michał Hebda przewodniczącym Rady NOT w Radomiu

Radomski oddział Wojewódzkiej Naczelnej Organizacji Technicznej, zrzesza ponad 7,6 tys. inżynierów i techników, skupionych w 15 stowarzyszeniach naukowo-technicznych, spośród których najbardziej liczne to Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich (SIMP) liczące 1700 członków, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Rolnictwa (SITR), które liczy 700 członków oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa, skupiające 650 członków.

Ta kilkutyśniczna rzesza zorganizowanych inżynierów i techników, może i powinna lepiej niż dotychczas współuczestniczyć w realizacji społeczno-gospodarczego, przyspieszonego rozwoju woj. radomskiego. M.in. poprzez udział ogniw stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT w pracach samorządów robotniczych, w codziennym życiu każdego zakładu pracy.

Szczegółowo mówiono na ten temat podczas ostatniego posiedzenia Rady Wojewódzkiej NOT w Radomiu, poświęconego właśnie temu zagadnieniu. Wnioski i program działania, które przyjęto z pewnością przyczynią się do uzyskania większych niż dotychczas efektów produkcyjnych i ekonomicznych oraz zwiększonej aktywności całego środowiska technicznego.

W związku z prośbą dotychczasowego przewodniczącego mgr. Józefa Budzynowskiego o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska, Rada

przychyliła się do tej prośby i podziękowała długoletniemu prezesowi za dotychczasową działalność. Równocześnie przewodniczącym Rady Wojewódzkiej NOT wybrano rektora Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu — prof. dr. hab. Michała Hebda.

Rektor radomskiej WSI jest wybitnym specjalistą z dziedziny eksploatacji maszyn, a ściślej trybologii, czyli nauki o tarciu i procesach z tym związanych. Prof. Michał Hebda jest autorem 150 publikacji naukowych i siedmiu oryginalnych książek. Jako samodzielny pracownik naukowy wychował 25 doktorantów. Trzech współpracowników Profesora obroniło prace habilitacyjne. Rektor radomskiej WSI jest ponadto przewodniczącym Polskiego Komitetu NOT d.s. Eksploatacji Maszyn, wiceprezydentem Europejskiej Rady Trybologii, członkiem rad naukowych kilku instytutów naukowo-badawczych oraz redaktorem naczelnym specjalistycznego miesięcznika „Technika smarownicza — Trybologia”.

Całemu środowisku technicznemu woj. radomskiego oraz nowemu przewodniczącemu Rady Wojewódzkiej NOT, życzymy udanej realizacji nowych, ambitnych zamierzeń. TMZ

W „Przemianach”

W nowym, listopadowym numerze miesięcznika społeczno-kulturalnego „Przemiany” znajdują czytelnicy, jak zwykle, wiele interesujących publikacji. Szczególnie polecamy:

● „Narodziny II Rzeczypospolitej w Radomiu” — obszerny, fabularyzowany szkic Witolda Dąbkowskiego o pierwszych dniach listopada 1918 roku w Radomiu, uzupełniony archiwalnymi zdjęciami.

● „Sytuacja społeczno-gospodarcza na Kielecczyźnie w latach międzywojennych” — artykuł doc. dr. Jana Namioka.

● „Mimo terroru i represji” — artykuł dr. Krzysztofa Urbanińskiego o obchodach rocznicy Rewolucji Październikowej w latach międzywojennych na terenie ówczesnego województwa kieleckiego.

● „Trójkąty pełne nadziei” — reportaż Stanisława Ramasa na temat przedwojennego Centralnego Okręgu Przemysłowego (nowe, nieznane fakty).

● „Dom kowala” — reportaż Bogusława Rajcherta o pewnym rolniku z województwa radomskiego.

● „Szkolnictwo w Polsce w latach 1918—1939” — artykuł Wiesława Cabana i Józefa Grzywny.

● „Z kronik świetokrzyskich” — kolejny odcinek publikacji Barbary Wachowicz.

● „Życiwi żyją dłużej” — felieton Wojciecha Twardowskiego „prosto z Radomia”.

Ponadto felietony Jacka Federowicza, Wiesława Jazdzynskiego, Brunona Rajcy, Ryszarda Smołowskiego, Tadeusza Wiąca i wszystkie stałe pozycje. (n)

W każdy poniedziałek dyżury członków WKKS

Podczas ostatniego posiedzenia Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej omawiano program działania na najbliższy okres oraz opracowano plan szkolenia przewodniczących, ich zastępców i członków Komisji Kontroli Społecznej w woj. radomskim.

Ustalono też plan dyżurów członków WKKS. W każdy poniedziałek w godzinach od 12 do 16 w sali nr 105 Urzędu Miejskiego trwać będzie dyżur w czasie którego przyjmować będą obywatele członkowie Woj. Komitetu Kontroli Społecznej. (n)

Ogłoszenia drobne

Przyjmę na stancję dwie panienki. Otwarta 5 przy Gajowej. Młodzieńczo. R-730223-1

Potrzebna pomoc do dziecka. Tel.: 270-35 od 9-13 lub 14-17. R-730228-1

Przytapi do spółki (branża różna) posiadający lokal nadający się do każdej produkcji (pow. 80-140 m kw.) siła, gaz, woda, centralne, telefon) oraz gotówkę i samochód. Poważne oferty „Życie Radomskie” nr 730225. R-730225-1

Samotna, kulturalna, wytrzymała mieszkaniec lub pokoj samodzielną, najchętniej w śródmieściu. Oferty „Życie Radomskie” nr 730222.

Sprzedam opryskiwacz „Solo” RFN, Syrenę 103 z częściami zamienionymi, nadwozie Syreny R-20 po wypadku. Pilecki Andrzej, Rajec Poduchowny 301 po 16.

Sprzedam nowy kolorowy telewizor „Elektron 718”. Tel.: 429-82. R-730221-1

Usługowy Zakład Instalacji Elektrycznych Andrzej Pilecki Rajec Poduchowny 301 woj. radomskie wykonuje usługi w zakresie instalowania elektrycznego oraz pogwarancje naprawy paników elektrycznych. R-730224-1

Miejscami Pamięci Narodowej opiekuje się młodzież

Komunikacja na cmentarzach Sprzedaż lampek i zniczów

Dziś, w dniu Święta Zmarłych, wszystkie drogi radomian prowadzić będą na cmentarzach. Z tej okazji WPKM

Przed dworcem potrzebna tablica z planem Radomia

Do Radomia przyjeżdżają codziennie tysiące osób z woj. radomskiego oraz innych miejscowości w kraju. Duża część przyjeżdżnych przebywa w mieście po raz pierwszy, i nie dziwnego, że ma trudności z odszukaniem właściwej ulicy czy instytucji.

Dobrym zwyczajem sprzed lat warto byłoby ponownie wrócić do prezentacji w okolicach dworców PKP i PKS mapki miasta, która przydałaby się na miejskich rogatkach tras E-7. Mówi się co prawda, że „koniec języka za przewodnika”, ale zawodna to czasami metoda.

Plan osiedla „Ustronie”, który od niedawna umieszczono przy ul. PCK dowodzi, że potrzebna to i cenna informacja dla wielu ludzi. Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej z pewnością mógłby wziąć na swoje barki i ten obowiązek poszerzenia wiedzy o Radomiu. (mz)

ŻYCIE RADOMSKIE

„Życie Radomskie” 26-600, Radom ul. Żeromskiego 51. Telefon: 211-49 234-50. Przejmowanie ogłoszeń w godz. 8.30—15.30. Za terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Drukarskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Al. Jerozolimskie 125/127. Reklamów nie zamawianych redakcja nie zwraca. Druk Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Kaliska-Ruch” Warszawa, ul. Marszałkowska 35